**W rozmiarze XXL można wyglądać jak milion dolarów**

**Nie mam w co się ubrać, choć szafa pęka w szwach. Jakie wybrać buty, dodatki i czy będzie do nich pasował kolor lakieru do paznokci? To najczęstsze dylematy pań, które pojawiają się przed każdym „poważniejszym” wyjściem. A powodów do tego w najbliższym czasie nie zabraknie. Przed nami święta, Sylwester i karnawał. Szczególnie kobiety o bardziej zaokrąglonych kształtach mają problem z tym, jaką kreację wybrać. Jednak jak przekonują styliści, dobrze dopasowany rozmiar i krój mogą sprawić, że każda poczuje się pięknie i wartościowo.**

*- Kobiety bardzo często stawiają na ekstrawaganckie i przykuwające wzrok stylizacje, ociekające złotem czy cekinami, myśląc, że w ten sposób zatuszują swoje mankamenty. Jednak to absolutny minimalizm jest ostatnio najmodniejszy. Warto wybrać dyskretną „małą czarną” niż pstrokaciznę w wielu odcieniach i kolorach. Nawet panie większych rozmiarów, gdy dopasują do siebie odpowiedni fason będą zmysłowe i piękne w tradycyjnej czarnej sukience, a odpowiednio dobrane dodatki sprawią, że niejeden mężczyzna padnie do ich stóp – przekonuje Katarzyna Jurowiec, właścicielka białostockiego butiku Moda & Szyk.*

Konkurencją małej czarnej są kreacje w kolorze czerwonym. Ta klasyka gatunku również nigdy nie wyjdzie z mody.

*- Jednak w tym sezonie dominują wszystkie odcienie bordo i szafiru. Zupełną nowością jest fiolet, ale on dopiero wchodzi na modowe salony. Tu jednak radziłabym zachować rozsądek, ponieważ nie jest to kolor uniwersalny i nie każda kobieta będzie w nim dobrze wyglądała – dodaje Katarzyna Jurowiec.*

**Mniej znaczy więcej. Jaką stylizację wybrać?**

Fundamentem dzisiejszej mody, niezależnie od rozmiaru jest podstawowa zasada – mniej znaczy więcej. Jak mawiał Chistian Dior „Skromność, zadbany wygląd i dobry gust – tych rzeczy kupić się nie da”.

*- Tak kolokwialnie mówiąc: kobiety mają być ubrane a nie przebrane. W dobrym guście jest delikatny makijaż, który podkreśla jeden wyraźny akcent. Może to być na przykład czerwony lub amarantowy kolor szminki do ust – dodaje Katarzyna Jurowiec. - Pamiętajmy też, że najlepszy rozmiar, to... nasz własny. Nie wciskajmy się na siłę w „eski”, ani nie wybierajmy rzeczy workowatych, bo to przynosi odwrotny od zamierzonego efekt.*

**Figura gruszka, jabłko czy klepsydra?**

Pierwszą charakteryzują wąskie ramiona, mały biust i szerokie biodra. Panie, które są posiadaczkami takiej właśnie figury dobrze będą wyglądały wybierając dekolty w serek, sukienki na ramiączkach z ozdobnymi elementami.

- *Przy tego typu sylwetce wszelkie ozdoby powinny znajdować się w górnych partiach i co ciekawe można pozwolić sobie na efektowną biżuterię. Dół sukienki w tym przypadku powinien być rozkloszowany, co ważne: gładki i jednolity – doradza Katarzyna Jurowiec.*

Figura jabłko to przede wszystkim obfity biust, brak talii i zazwyczaj zgrabne nogi. Paniom, które natura obdarzyła taką sylwetką polecane są dekolty w szpic lub kopertowe, a także sukienki lekko rozszerzone lub dopasowane.

*- Kiedy nie ma talii trzeba ją sobie … zrobić. Doskonale w takich przypadkach sprawdza się pas lub przewiązana szarfa, które imitują wcięcie w talii. Przy tej figurze doskonale sprawdzi się tak zwana hiszpanka. Ten model maskuje duży biust i brzuch a wycięcia na ramionach optycznie zmniejszają barki – mówi właścicielka boutique „Moda & Szyk”.*

Panie, którym natura zafundowała figurę klasycznej klepsydry zazwyczaj mają spory biust, biodra i mocne wcięcie w talii. W tym przypadku sukienka ma być dopasowana i rozkloszowana tak, aby dyskretnie ukryć biodra.

**Duży rozmiar to nie problem**

Niestety nie wszystkie panie, które odznaczają się dużym rozmiarem będą dobrze wyglądały w sukienkach. Jednak to też nie powinno stanowić problemu z wyborem odpowiedniej kreacji na „wielkie” wyjście i nie tylko.

- W takich sytuacjach najlepszym rozwiązaniem są czarne, gładkie spodnie i do tego tunika czy dłuższa i zakrywająca biodra bluzka. W takim zestawie panie będą czuły się swobodnie i komfortowo. Dodatkiem, który optycznie wydłuży sylwetkę może być długi wisior lub kolorowa apaszka czy szal - mówi Katarzyna Jurowiec.

Każda kreacja powinna być indywidualnie dopasowana do kształtu sylwetki. Szczególnie w rozmiarze XXL jej zadaniem jest tuszowanie niedoskonałości, a także dodawanie pewności i seksapilu.